

Wyrok z dnia 11 października 2005 r.

I UK 57/05

Zawarcie umowy o pracę nie stwarza podstawy do przyznania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jeżeli strony zakładały, że świadczenie pracy jest niepotrzebne a pracodawca nie będzie płacić wynagrodzenia za pracę.

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Barbara Wagner, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 października 2005 r. sprawy z odwołania Justyny W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O.W. z udziałem zainteresowanego Syndyka Masy Upadłości „T” Spółki z o.o. o podleganie ubezpieczeniu społecznemu pracowników, na skutek kasacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 listopada 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Decyzją z dnia 1 kwietnia 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O.W. stwierdził, że Justyna W. nie podlegała w okresie od 1 października do 23 listopada 2002 r. ubezpieczeniu społecznemu pracowników. Umowę o pracę z dnia 1 października 2002 r. z PPCh „A.” Spółka z o.o. uznano za pozorną, gdyż jej celem było jedynie zapewnienie świadczeń z ubezpieczenia społecznego należnych pracownikom, chociaż już 8 października 2002 r. ogłoszona została upadłość „pozornego” pracodawcy. Od tej decyzji Justyna W. odwołała się do Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wnosząc o jej zmianę przez ustalenie, że w spornym okresie podlegała ubezpieczeniu społecznemu pracowników. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 października 2003 r. oddalił odwołanie wnioskodawczyni. Podstawę wyroku stanowiły następujące zasadnicze ustalenia.

Wnioskodawczyni w okresie od 11 kwietnia 1994 r. do 31 marca 2001 r. była zatrudniona w PPCh „A.” Spółce z o.o. na podstawie umowy o pracę w wymiarze

pełnego etatu, wykonywała pracę specjalisty do spraw handlowych. W dniu 1 kwietnia 2002 r. z dotychczasowym pracodawcą - w miejsce dotychczasowej umowy o pracę - zawarła umowę usług menedżerskich, obsługi tzw. klientów kluczowych, za wynagrodzeniem 3.500 zł miesięcznie, z możliwością przyznania premii uznaniowej i zwrotem poniesionych kosztów. W dniu 16 września 2002 r. odwołująca się wystąpiła do prezesa Zarządu „A.” o zatrudnienie jej ponownie na podstawie umowy o pracę z dniem 1 października 2002 r. i rozwiązanie z dniem 30 września 2002 r. umowy usług menedżerskich. W dniu 1 października 2002 r. sporządzona została umowa o pracę na czas nieokreślony od 1 października 2002 r., przewidująca wynagrodzenie 2.950 zł miesięcznie oraz premię uznaniową. Umowę tę podpisał w imieniu Spółki jej prokurent K.C. W dniu 9 października 2002 r. - na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Poznaniu - ogłoszona została upadłość PPCh „A.” Spółki z o.o. Z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że postępowanie upadłościowe rozpoczął wniosek prokurenta Spółki z 20 sierpnia 2002 r., wskazujący na to, że kłopoty finansowe Spółki pojawiły się już jesienią 2001 r. Podstawą ogłoszenia upadłości było ustalenie, że majątek Spółki nie wystarcza na zaspokojenie jej długów. Umowa o pracę z odwołującą się została rozwiązana przez Syndyka Masy Upadłościowej w dniu 4 listopada 2002 r. z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na 23 listopada 2002 r. Od 29 listopada 2002 r. odwołująca się korzystała ze zwolnień lekarskich. Wynagrodzenie za pracę za październik 2002 r. pracownicy PPCh „A.” otrzymali z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że umowa o pracę odwołującej się z dnia 1 października 2002 r. jest nieważna na podstawie art. 58 k.c., ponieważ jej celem było jedynie wykorzystanie formy zatrudnienia pracowniczego dla uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego pracowników. Poprzednia bowiem forma zatrudnienia odpowiada potrzebom jej stron, w szczególności ze względu na mniejsze koszty ubezpieczenia społecznego. Tymczasem do zmiany zatrudnienia na formę stosunku pracy doszło, gdy po stronie pracodawcy nie było realnych podstaw (potrzeby) zawarcia umowy o pracę, a jedynym uzasadnieniem dla zawarcia tej umowy była chęć zapewnienia pracownikowi świadczeń z ZUS i FGŚP w związku z rozpoczętą procedurą postępowania upadłościowego. Sytuacja pracodawcy była znana odwołującej się skoro w swym wystąpieniu z 16 września 2002 r. zwracała się o pominięcie umówionego okresu wypowiedzenia umowy cywilnoprawnej (trzy miesięcznego) właśnie ze względu na przewidywaną upadłość.

W apelacji skarżąca Justyna W. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania: art. 224 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Apelująca podniosła, że w dniu 1 czerwca 2002 r. zostało zawarte porozumienie o zawieszeniu realizacji kontraktów o świadczenie usług menedżerskich przez nią (i wskazanych świadków) na rzecz firmy „A.”.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2004 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadną. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną wyroku Sądu pierwszej instancji. Ustalone okoliczności jednoznacznie wskazują na to, że umowa o pracę z dnia 1 października 2002 r. została zawarta wyłącznie w celu obejścia ustawy i w konsekwencji, podlegała ocenie według art. 58 k.c. Sąd drugiej instancji podkreślił, że w sytuacji w jakiej znajdowała się Spółka nie miała ona żadnych realnych podstaw do realizacji umowy o pracę, co dodatkowo potwierdza okoliczność podniesioną w apelacji, że umowa menedżerska z firmą „A.” została z dniem 1 czerwca 2002 r. zawieszona w celu zawarcia umowy o tym charakterze z inną firmą. Wynika stąd, że działalność handlowa firmy „A.” była już w tym czasie poważnie ograniczona i nie było realnych podstaw do zawierania ze skarżącą w dniu 1 października 2002 r. umowy o pracę. Skarżąca z racji prowadzenia działalności gospodarczej nie podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu i dlatego zamieniono takie jej zatrudnienie na stosunek pracy, aby uzyskała możliwość nabycia uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W kasacji od powyższego wyroku Sądu drugiej instancji pełnomocnik skarżącej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Kasacja oparta została na podstawach z art. 393¹ pkt 1 i pkt 2 k.p.c. W ramach podstawy dotyczącej przepisów prawa materialnego wskazane zostały zarzuty naruszenia art. 58 k.c. Nie zachodziły bowiem podstawy do uznania umowy o pracę z dnia 1 października 2002 r. za czynność sprzeczną z prawem lub też za czynność zmierzającą do obejścia prawa. W ramach podstawy dotyczącej przepisów postępowania wskazano na zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez brak dokonania wyczerpujących ustaleń stanu faktycznego sprawy, a w szczególno-

ści przez pominięcie wniosku dowodowego zgłoszonego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uzasadnieniu zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 58 k.c. (chodzi o § 1 i § 2 tego przepisu) wnosząca kasację powołała się na wskazane przez siebie okoliczności, że powódka i Spółka „A.” zawarły umowy o pracę odpowiadające woli strony umowy, a dążenie w ten sposób do uzyskania świadczeń przysługujących pracownikom z ubezpieczenia społecznego, jest zgodne z prawem i nie może stanowić podstawy dla unieważnienia umowy o pracę. W związku z takim ujęciem zarzutu kasacji należy stwierdzić, że jest on zupełnie nieodpowiedni do ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, a tylko te stanowią subsumcyjne odniesienie do zastosowanej w wyroku oceny prawnej (art. 393¹¹ k.p.c.). Oczywiście, że zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy (por. art. 22 k.p.), a naturalnym - całkowicie zgodnym z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego - jest dążenie stron umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to, można powiedzieć, elementarne i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i stosunkami ubezpieczenia społecznego. Jednakże zaskarżone rozstrzygnięcie nie pozostaje w sprzeczności z powyższymi podstawowymi zasadami porządku prawnego. W zaskarżonym wyroku nie ma niczego co pozwalałoby na przyjęcie, że rozpoznające sprawę Sądy pierwszej i drugiej instancji uznają, iż dążenie do uzyskania statusu ubezpieczonego jest niewłaściwe. Wnoszący kasację swój zarzut sformułował w oderwaniu od podstawy wyroku. Odwołując się do przedstawionych wyżej ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyroku należy podkreślić, że zostało stwierdzone, iż stronom umowy o pracę z 1 października 2002 r. nie chodziło o zatrudnienie powódki dla wykonywania określonej pracy za stosownym wynagrodzeniem, ale wyłącznie o stworzenie - poprzez wykorzystanie umowy o pracę - podstaw do uzyskiwania świadczeń z funduszy publicznych. W konkretnych okolicznościach przyjmująca rolę pracodawcy Spółka nie potrzebowała pracy powódki (nie było - jak to ujęły Sądy - realnych powodów zatrudnienia) i nie miała zamiaru płacić wynagrodzenia za pracę, bo - wobec swej upadłości - już od początku

(od października 2002 r.), obowiązek wypłaty wynagrodzenia został przeniesiony z pracodawcy na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Ze względu na skonkretyzowane w zaskarżonym wyroku okoliczności faktyczne sprawy nie budzi zastrzeżeń przyjęta w tym wyroku ocena prawna. Istotę tej oceny stanowi ustalenie, że powódka i Spółka „A.” pozostające ze sobą w stosunku cywilnoprawnym - bez żadnej podstawy dotyczącej treści stosunku pracy - zawarły umowę o pracę wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z funduszy publicznych przeznaczonych dla pracowników.

Nie budzi zastrzeżeń dokonanie tego zasadniczego dla rozstrzygnięcia ustalenia na podstawie zebranego w sprawie materiału; ustalenie to stanowi logicznie przekonywającą konsekwencję okoliczności szczegółowych, które zostały wyjaśnione. W tym kontekście należy w szczególności wskazać na ustalenia dotyczące okoliczności, w których doszło do zawarcia umowy o pracę - (w trakcie postępowania upadłościowego i ze względu na to postępowanie, ale jeszcze przed ogłoszeniem upadłości), a następnie - w niedługim czasie po uzyskaniu zamierzonego celu w zakresie świadczeń z funduszy publicznych - do rozwiązania umowy o pracę. Świadczyło to, niezależnie od złej kondycji gospodarczej Spółki „A.”, o tym, że w rzeczywistości stronom umowy o pracę praca powódki nie była potrzebna, bo nie ta praca była celem umowy.

Bezzasadna jest podstawa procesowa kasacji, w której uzasadnieniu wnoszący kasację powołuje się na okoliczności nieobjęte postępowaniem dowodowym, jakoby powódka została zmuszona przez pracodawcę do przejścia od dnia 1 kwietnia 2001 r. do 30 września 2002 r. na system zatrudnienia w oparciu o zlecenie (stosunek cywilnoprawny), a z dniem 1 października 2002 r. po prostu przywrócono powódkę do wykonywania tej pracy. Pomimo powoływania się - w stosunku do podstaw wyroków Sądów obu instancji - na nowe okoliczności, skarżący nie wskazał dowodów, z których takie twierdzenia faktyczne wyprowadził. Jest to chybiona konstrukcja zarzutu naruszenia przepisów postępowania bez wskazania wadliwości czynności procesowych Sądu. Nie ma natomiast oparcia w materiale sprawy twierdzenie wnoszącego kasację, jakoby „wnioskodawczyni zgłosiła wnioski dowodowe na powyższe okoliczności, które Sąd Apelacyjny oddalił, oddalony został nawet zgłoszony na rozprawie apelacyjnej wniosek o uzupełniające przesłuchanie powódki jako strony”. Tymczasem wystarczy zauważyć, że poprzestając na gołosłownym zarzucie, skarżący nie odniósł się w ogóle do zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyja-

śnienia, iż przedmiotem zawartego w apelacji wniosku dowodowego było twierdzenie apelującej dotyczące „zawieszenia” realizacji kontraktów o świadczenie usług menedżerskich. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że uznał za niecelowe przeprowadzanie dowodów z zeznań świadków na okoliczności zawarcia porozumienia o zawieszeniu funkcjonowania usług menedżerskich, dlatego, iż należy przyjąć, że sytuacja taka rzeczywiście miała miejsce. Wiąże się ona bowiem z innymi ustaleniami dotyczącymi ograniczenia działalności handlowej Spółki „A.”.

Z powyższych względów, skoro żaden z zarzutów kasacji nie okazał się zasadny, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu w myśl art. 393¹² k.p.c.

=====